№ 290. Sroda 20. Grudnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserсya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w *Kutach* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Kołomyi* 44 złr. 25 c. w. a. i 1 gr. sr., *Cieszanowa* 12 zł., *Radomyśla* 25 złr., *Horodenki* 25 złr., *Bełza* 19 złr., *Rohatyna* 2 złr. 40 c., *Kulikowa* 1 złr. 20 c., *Schumlau* 8 złr., *Chorostkowa* 10 złr., *Zborowa* 10 złr., *Buczacza* 17 złr., *Niemirowa* 17 złr., razem 190 złr. 85 c. i 1 gr. sr.

Na *wsparcie* pogorzelców *Niemirowe* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Zaleszczykach* 5 złr. w. a., tamże na wsparcie pogorzelców *Schumlau* 6 złr., na wsparcie pogorzelców *Bełza* 5 złr. 50 c. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały rozdzielone między poszkodowanych.

(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung.“)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 11. grudnia r. b. przyjąć najłaskawiej do miłej wiadomości uczucia lojalności, które deputacya szlachty i mieszczan krakowskich z powodu najwyższej amnestyi w obec podpisanego na dniu 21. listopada r. b. wyraziła.

Z prezydyum c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków, 18. grudnia 1865.

C. k. radzca nadworny
Merkl.

Część nieurzędowa.

Lwów, 20. grudnia.

Najwyższa *mowa od tronu* na sejmie węgierskim nie miałaby chyba owego wielkiego znaczenia, jakie jej powszechnie przyznają, gdyby prawdopodobnie przez dłuższy czas jeszcze niezajmowała przeważnie uwagę dziennikarstwa jako największy dziś wypadek polityczny. Liczba głosów, odzywających się w rozmaitych organach prasy, mnoży się z każdym dniem, a chociaż tu i owdzie dają się dostrzegać jeszcze wpływy stronnicze w pojedyńczych zdaniach panuje przecież we wszystkich dziennikach austryackich jednomyślne przekonanie, że najwyższa ta manifestacya nastręcza istotnie podstawę do pożądanego załatwienia kwestyi prawno-politycznych.

W Peszcie trwają już od kilku dni uroczyste recepcye. Przedwczoraj przyjmował Najjaś. Pan następujące deputacye: Węgierskiego towarzystwa rolniczego (przewodnik br. Jerzy Festetits); stowarzyszenia adwokatów w Budzie i w Peszcie (przewodnik król. personal Szczepan Melczer); peszteńskiej gminy izraelickiej (przewodnik nadrabin Dr. Meissl); stowarzyszenia lekarzy peszteńskich (przewodnik Dr. Sebastyan Kovacs); stowarzyszenia Magyar izraelita égylet (przewodnik Dr. Henryk Pollak), i peszteńskiego stowarzyszenia kalek (przewodnik Mikołaj Aigner). Dnia 17. zaproszonych było do stołu cesarskiego znowu 87 członków sejmu krajowego.

Z wiadomości zagranicznych zasługuje przedewszystkiem na uwagę *wstąpienie na tron Króla Leopolda II.*, które bez wątpienia przedstawia najwyraźniej tak spokojnego i legalnego rozwoju, jakiego wbrew wszelkim obawom pesymistów doznają stosunki w Belgii. Król złożył już przysięgę na konstytucyę, a po skończonej ceremonii przemówił do połączonych izb w te słowa: „Belgia straciła jak Ja ojca. Pierwszym obowiązkiem jest, trzymać się wiernie jego nauk i niezapominać nigdy, jakie obowiązki wkłada kosztowna spuścizna. Przyrzekam Belgii Króla, który jest Belgem duszą i ciałem, którego całe życie poświęcone jest Belgii. Jak mój ojciec kocham Ja instytucye, które są rękojmią porządku i wolności, tej najmocniejszej podstawy tronu. Belgia będzie umiała bronić swej niezawisłości. Mój ojciec mówił przy wstąpieniu na tron: Moje serce zna tylko jedną ambicyę, żeby widzieć Was szczęśliwymi. Ja powtarzam te słowa.“ — Tę mowę przyjęto z nieopisanym zapałem.

O drugim, równie ważnym wypadku, o *poselstwie prezydenta w Waskingtonie*, będzie można dopiero wtedy mieć dokładniejsze wyobrażenie, gdy dzienniki przyniosą dosłowną treść tego dokumentu, gdyż telegraficzny wyciąg z niego nie zaleca się szczególną dokładnością.

W Paryżu zajmują się już *bliską sesyą ciała prawodawczego*, która rozpocznie się z dniem 15. stycznia. Rząd przygototowuje już księgę błękitną i żółtą, które jak wiadomo zawierają wyjaśnienie sytuacyi państwa i dokumenta dyplomatyczne, w które wolno wglądać izbom. Słychać, że *Thiers* przygotowuje na ten raz trzy mowy; jedną o polityce rządu, drugą o finansach, a trzecie o sytuacyi stolicy apostolskiej, sprowadzonej konwencyą wrześniową.

Obradująca we Florencyi druga izba wysłuchała na posiedzeniu swojem z 15. b. m. ułożony przez deputowanego *Berti* projekt *adresu w odpowiedzi na mowę od tronu*, ale nie debatowała nad nim, lecz postanowiła tylko podać go do druku. Projekt ten pochwala mowę tronową w każdym względzie i powiada w krótkości, że rząd wykona konwencyę wrześniową i przywiedzie do skutku zjednoczenie Włoch. O Wenecyi nie ma żadnej wzmianki, ale ustąpienie wojsk obcych z państwa kościelnego podnosi projekt z pochwałą. W ogóle jest ten elaborat bardzo umiarkowany.

Podług telegramu z Aten z 10. b. m. jest skład *nowego gabinetu greckiego* następujący: *Rufos* prezydent gabinetu i minister sprawiedliwości; *Nicolopulos* minister spraw wewnętrznych; *Scalzas* wojny, *Solipopulos* finansów, *Buduris* marynarki, *Balasopulos* spraw zewnętrznych, *Dariottis* wyznań.

Lwów, 19. grudnia. Nie raz to już mieliśmy sposobność wypowiedzieć, że towarzystwo kredytowe ziemskie uważamy za jednę w najważniejszych i najpożyteczniejszych w kraju instytucyi, z przyjemnością przeto witamy wszystko, co tylko przyczynić się może do rozszerzenia jego operacyi, wszystko, co obywatelom krajowym przystąpienie do towarzystwa ułatwia. Zmiany w pierwiastkowym statucie na ogólnem zgromadzeniu w roku 1861 uchwalone a obecnie z uwagami wysokiego rządu sejmowi krajowemu do zadecydowania przedłożone, dążą wyraźnie do ułatwienia rozwoju najważniejszego zakładu krajowego, stanowiąc w §. 31., iż „*iż i w ten czas będzie mógł instytut kredytowy dać pożyczkę w listach zastawnych, jeżeli kto dług na pierwszem miejscu intabulowany i w pierwszej połowie wartości dóbr mieszczący się, instytutowi kredytowemu odstąpi, i rzetelność tego długu przez dłużnika a pierwszeństwo onegoż przez resztę na tejże majętności hipotekowanych wierzycieli przyznanem zostanie.*“ Oznaczenie to, zastępujące dawniejszy przepis, według którego w tenczas tylko instytut kredytowy pożyczkę na realność jaką ziemską udzielać mógł, jeżeli wszyscy wierzyciele hipoteczni prawa pierwszeństwa dla sumy w listach zastawnych zaciągnąć się mającej ustąpili, oznaczenie to, mówimy, przystąpienie do towarzystwa zaiste ułatwi. Tylko nam się zdaje, iż zbytecznem jest wymaganie, ażeby pierwszeństwo długu towarzystwu kredyt. odstąpić się mającego przez resztę na tejże majętności hipotekowanych wierzycieli przyznane zostało. Pierwszeństwo bowiem hipoteczne jest faktem, żadnej wątpliwości, żadnemu zaprzeczeniu nie ulegającym, jeżeli prawnie nie jest zakwestyonowanem a zakwestyonowanie takowe należycie prenotowanem, a. tem samem do zupełnej ewidencyi i powszechnej wiadomości podanem.

Żądać więc przyznanie faktu nie zaprzeczonego i żadnej wątpliwości nie ulegającego, to zdaniem naszem, zbyteczne, a jednak w wielu razach przystąpienie do towarzystwa utrudnić mogące. Namby się zdawało, iż nawet pierwsza część postanowienia w §. 31. zawartego, w interesie tych, co do towarzystwa przystąpić pragną, a bez żadnego naruszenia praw osób trzecich, dalej jeszcze posunąć można, stanowiąc, że wierzyciel na wezwanie dłużnika obowiązany jest odstąpić instytutowi kredytowemu dług na powyższej hipotece zabezpieczony, jeżeli dłużnik złoży w gotowiznie różnicę kursu listów zastawnych, o ile niżej pari stać mogą, i wszelkie zaległe procenta zaspokoi, tym bowiem sposobem odbierze wierzytelność swoją całkowicie, bez najmniejszego uszczerbku. Postępowanie takowe praktykuje się od laty w towarzystwie kredytowem Królestwa polskiego i nie dało nigdy powodu do najmniejszego zażalenia.

Paragraf 28. zmienionych statutów stanowi, iż *„gdy przynajmniej czwarta część pożyczonego długu spłaconą będzie, dłużnik ma prawo żądać, aby plan umorzenia długu tym sposobem rozciągnięty był, by reszta dłużnego kapitału, przez 100 dzielna, podzieloną była na tyle rat, ile wyznaczone było pierwiastkowo na spłacenie całego kapitału.* Postanowienie to wielkie wprawdzie dłużnikowi nastręcza ułatwienie, lecz czyliżby nie wypadło zostawić do wyboru dłużnika, zrzec się dobrodziejstwa podziału na dłuższe raty a natomiast zaciągnąć nową pożyczkę w listach zastawnych w tej samej wysokości, jaką już spłacił, przeznaczając tak zaciągnioną sumę na spłacenie wierzyciela na drugiej pozycyi hipotecznej zabezpieczonego? Tym sposobem wysokość pierwszej pozycyi hipotecznej w niczemby się nie zmieniła, a właściciel majętności zyskałby sposobność spłacenia listami zastawnemi, a zatem na drodze amortyzacyi, drugiej pozycyi hipotecznej w całości lub części, w czem byłaby wielka dogodność dla obu stron, tak dla wierzyciela jak i dla dłużnika, a niczyje prawo naruszoneby nie było. Postępowanie takowe odpowiadałoby właściwej tendencyi instytutu kredytowego, nastręczenia członkom swym sposobności oczyszczenia z czasem majętności swych z wszelkich ciężarów hipotecznych bez żadnego wysilenia, bo na drodze amortyzacyi. W tym przypadku bylibyśmy za zastosowaniem do wierzyciela na drugiej pozycyi hipotecznej zamieszczonego, obowiązku wykreślenia wierzytelności swej w całości lub części, jeżeli dłużnik takową listami zastawnemi na nowo zaciągnąć się mającemi spłaca, różnicę kursu niżej pari w gotówce składa, a wszelkie zaległe procenta poprzednio już zaspokoił.

Spodziewać się można, iż ułatwienia wyż powołane przyczynią się do rozszerzenia zakresu operacyi instytutu kredytowego ziemskiego, z wielką dla kraju korzyścią. Wszelako celowi tak pożądanemu stać zawsze będzie na zawadzie niski obecnie kurs listów zastawnych, spowodowany głównie niską stopą procentu od listów zastawnych opłacanego, która to stopa procentu wcale nie jest stosowną, w obec teraźniejszego położenia wszystkich targów pieniężnych europejskich. Przedmiot ten traktowaliśmy obszerniej w numerze 280 pisma naszego, i odwołać się tylko możemy do tego, co pod tym względem już wypowiedzieliśmy. Zdaje się, iż uwagi nasze o nizkim kursie listów zastawnych galicyjskich wywołały korespondencyę z Bochni w *Haśle*. Szanowny korespondent zdania naszego w niczem nie zaprzecza, konstatuje tylko fakt, iż przeważna część listów zastawnych galicyjskich zostaje w ręku kapitalistów krajowych, co po części nizkiego ich kursu przyczyną być może. I o tem dawniej już wspomnieliśmy, mówiąc z ubolewaniem, że listy zastawne galicyjskie dotąd tylko na giełdzie wiedeńskiej są notowane, nie utorowały sobie zaś drogi do giełd pruskich, co na kurs ich bardzoby korzystnie wpłynąć mogło. Dziś bowiem listy zastawne polskie, które od dawna już prawo obywatelstwa na giełdach północno-niemieckich pozyskały, stoją w Wrocławiu i Berlinie prawie po 80 % pomimo tego, iż wyższego procentu niż listy zastawne galicyjskie nie przynoszą, większego nad nie bezpieczeństwa nie mają, pomimo tego nawet, iż bezpieczeństwo listów zastawnych polskich, i wypłacalność towarzystwa kredytowego zachwiane zostały przeobrażeniem socyalnem, przez jakie Królestwo Polskie obecnie przechodzi. Zarzuci może kto, iż trudno było dotąd wyjednać notowanie kursu listów zastawnych galicyjskich na giełdach zagranicznych z powodu chwiejności waluty austryackiej. Lecz zarzut ten jest mylny, bo daleko chwiejniejszy jest kurs biletów kasowych polsko-rosyjskich, tej jedynej monety kurant w Rosyi i Polsce, w której kupony od listów zastawnych i listy wylosowane płacone bywają, a która dziś na giełdzie wrocławskiej i berlińskiej 21 % na przeciw monety pruskiej traci, kiedy strata banknotów austryackich obecnie tylko 4 % wynosi i wkrótce zupełnie zniknie, bo bank narodowy austryacki w przyszłym już roku noty swoje na brzęczącą monetę wymieniać będzie. Byłoby więc bardzo pożądanem, ażeby uwaga giełd zagranicznych na listy zastawne galicyjskie zwrócona być mogła, co zadaniem bankierów krajowych i izb handlowych być powinno, jak to raz już obszerniej wypowiedzieliśmy.

Monarchia Austryacka.

Trzynaste posiedzenie Sejmu krajowego dnia 19go grudnia.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie 11½ przed południem.

Obecnych posłów było 123. Ze strony rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu p. *Possinger.*

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia odczytał sekretarz p. *Kulczycki* wniosek p. Koroluka tej treści: Sejmu uchwali: 1) Aby gromady, które same szkoły utrzymują i nauczycieli opłacają pewne prawo prezentowania miały. 2) Aby nikt niemiał prawa podwyższać płacy nauczyciela tylko za dobrawolną ugodą z gromadą. 3) Aby nauczycieli choćby i prowizorycznych, z których gromada jest zadowolniona, niezmieniano. 4) Aby osoby zdolne na nauczycieli w swoich rodzinnych wsiach na posady nauczycieli mieli pierwszeństwo. Wniosek ten dostatecznie poparty, będzie wydrukowany i posłom rozdany.

Sekretar p. *Grocholski* odczytał wniosek p. *Koczyńskiego* następującej treści: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Iż nagląca i niezbędna zachodzi potrzeba przeistoczenia przepisów prawa o stopie procentowej, tudzież zniesienie prawa karnego o lichwie w sposób następujący: 1) Procent ustawniczy i prowizya zwłoki wynoszą rocznie 6%. 2) Umowny procent niemoże przechodzić 12 od sta, jednakże sędzia przysadzić może tylko procent ustawniczy. 3) Wolno upomnieć się w drodze prawa o zwrot procentów zapłaconych nad dozwoloną stopę umowną. 4) Teraźniejsze przepisy prawne o stopie procentowej ulegną stosownej zmianie. 5) Całe ustawodawstwo karne o lichwie traci na przyszłość moc obowiązującą. — Wniosek ten dotatecznie poparty, będzie wydrukowany i posłom rozdany.

Sekretarz p. *Paszkowski* odczytał kilka nowych petycyi, które odesłane zostały do komisyi petycyjnej.

Z porządku dziennego przystąpiono do pierwszego odczytania przedłożenia rządowego względem terytoryalnego podziału kraju w celu organizacyi politycznej.

P. Zyblikiewicz wniósł, ażeby do rozpoznania tego ważnego przedmiotu wybrano komisyę osobną z 7 członków z całego sejmu dziś jeszcze wybrać się mającą. Wniosek ten został przyjęty i Izba przystąpiła niezwłocznie do wyboru kartkami. Na skrutatorów przeznaczeni zostali przez Marszałka pp. Żuk-Skarzewski, Starowiejski, ks. Kaczała, Agopsowicz, Zatwarnicki, ks. Kuryłowicz, Kozłowski, Dziewoński i Pawęcki.

Nastąpiło drugie odczytanie przedłożenia rządowego co do zrównania roku administracyjnego z rokiem słonecznym.

Sprawozdawca komisyi budżetowej *p. Zyblikiewicz* oznajmia, że komisya przychyla się do wniosku rządowego, i wnosi, aby Izba uchwaliła następującą ustawę:

„Artykuł 1. W zarządzie funduszu krajowego, funduszów indemnizacyjnych, tudzież wszystkich innych do zarządu reprezentacyi krajowej należących, zwyczajny rok słoneczny ma być rokiem administracyjnym. — Artykuł 2. Budżety wspomnionych funduszów winny być układane i uchwalane na czas od 1. stycznia do ostatniego grudnia każdego roku.“

Izba przyjęła ten wniosek po drugiem i trzeciem odczytaniu w całości i bez dyskusyi. Na uwagę ks. Naumowicza, dlaczego według regulaminu ruski text wniosków komisyi nie został rozdany, oświadczył Marszałek, że przyczyną jest opóźnienie się drukarni.

P. *Zyblikiewicz* odczytał następnie sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu rządowem względem dodatków do podatków na rok 1866, i przedłożył następujący projekt do ustawy:

„Art. 1. Dotychczasowe dodatki do podatków stałych po 11½ centów rocznie od każdego złr. w. a. do podatku stałego na fundusz krajowy, a po 51 centów rocznie na fundusze indamnizacyjne bez wliczenia dodatku wojennego wynoszące, będą i w pierwszym kwartale roku administracyjnego 1866 tak jak dotąd pobierane. Art. 2. Ustawa ta nie może przesądzać uchwałom, jakieby Sejm przy uchwalaniu budżetu na rok 1866, co do pomienionych dodatków nawet względem pierwszego kwartału roku 1866 chciał powziąść, w żadnym zaś razie nie obowiązuje dłużej jak do końca marca 1866 roku.“

Przy otwarciu ogólnej debaty nad tym wnioskiem zabrał głos p. *Smarzewski* i po dłuższej przemowie upominając się o oddanie funduszów krajowych pod zarząd wydziału krajowego, wniósł poprawkę, ażeby sejm uchwalił odroczenie uchwały nad powyższym projektem komisyi budżetowej aż do załatwienia wniosków komisyi funduszowej względem zarządu funduszów krajowych.

Uwagi p. *Smarzewskiego* spowodowały *c. k. komisarza rządowego* do oświadczenia, że rząd przedłożeniem swojem nie zamierzał bynajmniej ścieśniać lub ograniczać prawa reprezentacyi krajowej do zarządu funduszami krajowemi, ze rząd teraźniejszy przeciwnie pragnie, ażeby życzeniom reprezentacyi krajowej w tym względzie w jak najkrótszym czasie stało się zadość.

Przeciw poprawce p. Smarzewskiego przemówił p. Zyblikiewicz, poczem poprawka rzeczona prawie jednomyślnie została uchylona. Poczem projekt komisyi w całej osnowie (z wyjątkiem tytułu, który na wniosek p. Smarzewskiego został zmieniony w ten sposób, iż zamiast „Ustawa“ położono „Uchwała“) przeważną większością głosów przyjęto.

P. *Grocholski* odczytał następnie sprawozdanie komisyi głodowej z wnioskami większości względem środków ku zaradzeniu grożącej nędzy w kraju. Odnośnie do przedłożenia rządowego według którego Jego Cesarska Mość najłaskawiej przeznaczyć raczył 500.000 zł. w. a. ze skarbu państwa jako pięćprocentową pożyczkę dla ulżenia niedostatku wnosi komisya, ażeby upoważniono wydział krajowy do podniesienia ze skarbu państwa za asygnacyą N. Pana z dnia 11. b. m. jako pięćprocentowej pożyczki sumy 500.000 złr. i udzielić gwarancyę kraju tak za zwrot kapitału jak i za opłatę procentów; nadto upoważnia się wydział krajowy do użycia kre-

dytu krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księztwem Krakowskiem dla wystarania się o potrzebny na zapobieżenie grożącej nędzy dalszy fundusz aż do wysokości $2^1/_2$ milionów złr.

Hr. *Russocki* odczytał wniosek mniejszości komisyi o odpisanie zaległych podatków w okolicach dotkniętych niedostatkiem.

W ogólnej dyskusyi nad tym przedmiotem przemawiali pp. hr. Borkowski, Krawców, hr. Russocki, Kowbasiuk i Hubicki, wszyscy za wnioskiem komisyi. Posłowie Szwedzicki, Kapiszewski, Gniewosz i Staruch zastrzegli sobie głos w dyskusyi szczegółowej.

Marszałek krajowy zamknął posiedzenie o godzinie kwadrans na 4tą po południu. Przyszłe posiedzenie we środę o godz. 10tej rano. Porządek dzienny: Drugie czytanie wniosków komisyi głodowej; wybór komisyi dla spraw wydziału krajowego i jeżeli czas pozwoli, drugie czytanie projektu zmiany statutów galic. Towarzystwa kredytowego.

Czerniowce, 15. grudnia. *(Posiedzenie sejmu.)* Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu czytał deputowany *Simonowicz* sprawozdanie wydziału krajowego względem oddania i objęcia bukowińskiego funduszu indemnizacyjnego, pod zarząd reprezentacyi krajowej, z którego to sprawozdania pokazuje się, że wydział był już wprawdzie dawniej upoważniony od sejmu do objęcia tego funduszu, ale na kilkokrotną prośbę dopiero w najnowszym czasie otrzymał od rządu przyzwolenie, z tem jednak zastrzeżeniem, że czynności kasy i kontroli mają jak dotąd sprawować organa rządowe, gdyż inaczej musianoby przyłączyć do oddania inne jeszcze warunki. W swojem sprawozdaniu stawia wydział wniosek, ażeby sejm zgodził się na warunki podane ze strony rządu, izba uchwaliła odesłać tę sprawę do wydziału finansowego.

Drugim przedmiotem porządku dziennego był preliminarz wydatków i pokrycia funduszu krajowego. Po odczytaniu sprawozdania wydziału przez dep. Prokopowicza, głosowano nad pojedyńczemi rubrykami i przyjęto wszystkie podług wniosków wydziału finansowego, równie jak i następujący główny wniosek: 1) Potrzeby funduszu krajowego na rok 1866 oznacza się na ogólną sumę 61.098 złr. w. a. 2) Z tej sumy pokryją bieżące dochody w ciągu tego roku kwotę 10.000 złr. w. a. 3) Na pokrycie nadwyżki wydatków w sumie 51.098 złr. w. a. przyzwala się na nałożenie dodatku krajowego w kwocie 10 centów od każdego złotego reńskiego podatków stałych z wyjątkiem dodatku wojennego. 4) Upoważnia się wydział krajowy ażeby zarządził w zwyczajny sposób rozpisanie i pobór tego dodatku krajowego.

Wniosek ten został natychmiast po raz drugi i trzeci odczytany i bez debaty przyjęty.

Następnie odczytał deputowany *Tustanowski* sprawozdanie wydziału finansowego o przedłożonem przez wydział krajowy zamknięciu rachunków za 14stomiesięczny peryod, i na wniosek wydziału zatwierdziła izba wszystkie przekroczenia preliminarza od 1. listopada 1863 do 31. grudnia 1864.

Na wezwanie prezydenta motywował deputowany *Mikulitsch* swój wniosek, wniesiony na przeszłem posiedzeniu względem upraszania rządu, by ze względu na wielki niedostatek kraju rozszerzył przyznane legalnie dla szkół elementarnych opuszczenie podatku gruntowego także na niepomyślne żniwa w roku 1865. Po dłuższej przemowie żądał wnioskodawca, ażeby do obradowania nad jego wnioskiem wybrany został wydział z 5 członków, po 2 z grupy właścicieli większych i mniejszych posiadłości gruntowych, a 1 z reszty grup. i izba przyjęła ten wniosek.

Przewodniczący oznajmił jednak, że nim przystąpi do wyboru tego wydziału, musi wprzód podać do wiadomości izby wniosek naglący, który mu właśnie wręczył deputowany *Flondor*, a który zostaje w bliskiej styczności z wnioskiem deputowanego Mikulitscha. Wniosek Flondora jest następujący:

„Wysoka izba raczy uchwalić: *a)* Dla dokładnego rozważenia kwestyi, w jaki sposób może być uchyloną teraźniejsza straszna nędza ludności wiejskiej i jakich środków wypadałoby użyć przeciw temu, ustanawia się wydział z siedmiu członków wybranych z całej izby i poleca się mu, ażeby w przeciągu ośmiu dni przedłożył w tym względzie swoje wnioski wysokiemu sejmowi. *b)* Zaraz po wydrukowaniu i rozdaniu sprawozdania tego wydziału mają nastąpić obrady pełnej izby nad jego wnioskami.“

Deputowany Flondor przemówił kilka słów ku uzasadnieniu nagłości wniosku i zalecał gorąco przyjęcie jego izbie. Po krótkiej debacie między obydwoma wnioskodawcami, Mikulitschem i Flondorem cofnął pierwszy swój wniosek względem wybrania osobnego wydziału, i izba postanowiła oddać obadwa wnioski proponowanemu przez Flondora wydziałowi, który też natychmiast został wybrany.

W końcu przedłożył deputowany *Ferro* wniosek, ażeby dla dokładnego rozważenia stosowności instytutu reprezentacyi powiatowych i potrzeby spiesznego zaprowadzenia ich na Bukowinie wybrany został z grup sejmowych wydział o 7 członkach, który ma przedłożyć wnioski swoje w tej mierze.

Przyszłe posiedzenie naznaczono na dzień 21. grudnia z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie wydziału o wniosku wydziału krajowego względem zmian w ordynacyi wyborczej dla sejmu; 2) sprawozdanie o wniosku wydziału krajowego względem utworzenia zakładu dla położnic; 3) sprawozdanie wydziału petycyjnego; 4) uzasadnienie wniosku pana Ferro, i 5) inne sprawy bieżące.

Wiedeń, 18. grudnia. *(Nowiny dworu.)* Podług otrzymanej tu wczoraj telegraficznej depeszy przybędzie *Jej Mość Cesarzowa* we wtorek dnia 19go b. m. osobnym pociągiem dworskim o godzinie $9^1/_2$ zrana z Mnichowa do dworca kolei zachodniej i uda się zaraz ztamtąd do c. k. burgu.

Najjaśn. Pani raczyła przyjąć najłaskawiej godność najwyższej protektorki centralnego stowarzyszenia dla kalek w Wiedniu.

Dzisiejszym porannym pociągiem osobowym udają się Arcyksiążęta *Rainer*, *Zygmunt*, *Ernest*, *Leopold*, Książę *Modeński* i Książę *Wasa* w odwiedziny do Arcyksięcia *Karola Ferdynanda* do Seelowit, gdzie dwa dni zabawią.

Anglia.

Londyn, 14. grudnia. *(Zasuspendowanie gubernatora Jamaiki p. Eyre. — Proces Fenyan.) Herald* mówi o zasuspendowaniu gubernatora Jamaiki p. Eyre, iż rząd postanowieniem tem już go z góry potępił. Dał mu największą jak tylko być może naganę, chociaż rząd przyznać musi, iż nie posiada jeszcze dostatecznych dat, ażeby postępowanie gubernatora właściwie osądzić. Nadto rząd wydał naganę pomimo tego, iż jest przekonany, że gubernator powinność swoją uczynił. Nie masz zresztą żadnej różnicy między zasuspendowaniem a odwołaniem. W każdym razie suspensya znaczy tyle, co wotum nieufności.“

Z Jamaiki donoszą, iż tam panuje spokój zupełny, nic obawiają się wcale odnowienia mniemanego buntu. Wojsko rozłożone zostało po całej wyspie, a statki wojenne krążą nad brzegami. Potwierdza się, że excesarz hajtyjski Soulouque i 20 innych emigrantów z Hajti Jamaikę opuścili, udając się na wyspę S. Tomasza. Rząd podejrzywał ich także o buntownicze knowania. Jamaika będzie miała w tym roku bardzo obfity urodzaj na trzcinę cukrową.

Wielu powątpiewają o tem, ażeby Stefens, naczelnik Fenian, schronić się miał do Paryża; sądzą, iż jedynie dla zmylenia poszukiwań policyjnych rozpuszczono wieść o przybyciu jego do Paryża, kiedy on jeszcze w Irlandyi ukrywać się ma. *Evening Post* wcale Fenianom nieprzychylny, pisze jednak, iż wiadomość o przybyciu Stefensa do Paryża zupełnie się potwierdza. Rząd angielski żądać miał jego wydania, z powodu, że uciekł z więzienia; rząd jednak francuzki żądanie to odrzucił z tem oświadczeniem, iż mniejsze przestępstwo (ucieczka z więzienia) niknie obok większej zbrodni, o którą Stefens był oskarzony, wydany przeto być nie może.

Członkowie sądu Fenianów w Cork sądzić mającego udali się do tego miasta zwykłym pociągiem drogi zelaznej. Oczekiwał ich w Corku wielki tłum ludu, który się jednak zupełnie spokojnie zachowywał. Sędzia Fitzgerald w przemowie swej do sądu przysięgłych zaprzeczał, jakoby on doradzał był prześladowanie Fenian. W Cork stać będzie 4000 wojska przez czas trwania procesu. W Dublinie cały garnizon był wczoraj w koszarach konsygnowany.

Grecya.

Ateny, 9. grudnia. *(Różne wiadomości.)* Rada stanu została zniesiona zeszłej soboty w skutek uchwały izby deputowanych. Opinia publiczna już dawno tego żądała. Deputacya z 10ciu członków złożona z prezydentem na czele wręczyła Królowi uchwałę izby, Król dał prezydentowi odpowiedź na piśmie w następujących słowach: Panowie reprezentanci ludu! Naradziwszy się z moimi ministrami przyjmuję uchwałę izby, która znosi artykuły 83., 84., 85. i 86. konstytucyi. (Artykuły te odnoszą się do rady stanu).

Od przedwczoraj znowu nie mamy rządu. Ministeryum Deligiorgis straciwszy większość w izbie podało się do dymisyi. Mówią o nowem ministeryum pod prezydencyą Bulgarisa; zdaje się także, że izba będzie rozwiązana. Dopóki izba istnieje, nie utrzyma się żadne ministeryum, bo p. Bulgaris przerzuca się zawsze na stronę opozycyi, aby obalić rząd. Gdy Kumunduros utworzył ministeryum, Bulgaris połączył się z Deligiorgisem i Kumunduros musiał po 3 dniach ustąpić; gdy Deligiorgis został prezydentem ministrów, Bulgaris połączył się z Kumundurosem, aby strącić Deligiorgisa. Do portu Pireus przybyły temi dniami dwie fregaty, rosyjska i francuska, i przybyć jeszcze mają inne okręta wojenne.

Wczoraj wieczorem był bal u posła ces. austryackiego, który Król zaszczycił swoją obecnością.

Mówią, że hr. Sponneck z rodziną przepędzi resztę zimy w Rzymie.

Sąd przysięgłych w Syrze skazał Neranzego, który przed rokiem usiłował zamordować ówczesnego prezydenta ministrów Kumunduros, na 10 lat więzienia.

Z powodu braku roboty w Grecyi jest wielka nędza między ludem. Wielu rzemieślników udaje się do Egiptu. Nowe kopalnie ołowiu w Laurion mają przynosić około 50 milionów drachm czystego zysku. W izbie deputowanych proponowano wydać oświadczenie, że te kopalnie są własnością narodową. Wiadomo, że spółka francuska nabyła rzeczoną kopalnię.

Kronika.

(W skutek amnestyi) wypuszczeni na wolność Ludwik Rożański recte Witold Lisicki i właściciel dóbr Jan Siemiński udali się pierwszy do Paryża jako miejsca swego urodzenia, drugi do Zagórza w król. polskiem. Obadwa odsiadywali karę w Ołomuńcu.

(Zwłoki znalezione.) W październiku b. r. znaleziono w stawie w Kutkorzu pod Glinianami zwłoki mężczyzny nieznajomego, liczącego około 40 lat, średniego wzrostu, silnej budowy ciała, jasnych włosów.

(Jako podpalacze) ścigani są: przez c. k. sąd powiatowy w Brodach 19 lat liczący komisant i pisarz ekonomiczny Izaak Izig Hermann, a przez c. k. sąd śledczy w Buczaczu 60 lat liczący Iwan Podorożny włościanin z Zadorowa.

(Czynności policyi lwowskiej.) Organom c k. dyrekcyi policyi we Lwowie udało się znowu wyśledzić fałszerstwo banknotów. Już to trzeci tego rodzaju wypadek w ciągu kilku ostatnich miesięcy. Wykryto między innymi także fałszerzy banknotów rosyjskich i tych co je rozszerzali. To, równie jak wykrycie sprawcy morderstwa niedawno w mieście naszem popełnionego, jest dowodem godnej uznania czynności tutejszych organów bezpieczeństwa.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 19. grudnia. W handlu zbożowym za granicą nie zaszła żadna ważniejsza zmiana od ostatniego przeszłomiesięcznego sprawozdania naszego; ceny utrzymują się wszędzie prawie na jednem stanowisku z małemi zmianami, które się wzajemnie równoważą tak, iż pozostają bez żadnego wpływu na ogólną fizyonomię handlu zbożowego, w którym spekulacya nigdzie się dotąd jeszcze nie odezwała. Na najbliższych nam targach pruskich, mianowicie w Berlinie i Wrocławiu, ruch w handlu zbożowym ostygł, w skutek nader znacznych dowozów z Węgier i niemożności dalszego ich wysełania w obecnej porze roku. Cieszyć się z tego tylko możemy, teraz bowiem właśnie kraj nasz znacznych dowozów z zagranicy potrzebować będzie, a spodziewać się można iż wysełki zboża z Węgier zwrócą się ku naszym stronom, co dla okolic głodem dotkniętych wielkiem może być dobrodziejstwem. W Wrocławiu notowano w dniu 17. b. m. żyto w najlepszym gatunku po 55 srebrników szefel 84 funt. wagi cłowej, co na naszą miarę uczyni niespełna $6^1/_2$ zł. w. a. za korzec 168 funt. wagi wiedeńskiej. Zdaje się iż po tej cenie a może i cokolwiek niżej będzie można dostawić żyto w Kołomyjskie, w Stanisławowie, gdzie niedostatek najbardziej uczuć się daje. Cena to wprawdzie dość wysoka ale jeszcze nie nadto wygórowana w obec powszechnego u nas nieurodzaju. Wypada tylko zwrócić uwagę komitetów lub osób które zakupnem zboża dla włościan zajmować się będą, ażeby postępowali przy zakupnie w sposób właściwy, to jest tak, iżby bez potrzeby nie podnosić cen na Węgrzech, coby niezawodnie nastąpiło, gdyby się miano wziąść do kupna w sposób urzędowy, lub wdawano się w rozpisanie dostaw itp. Węgry mają w tym roku wielki nadmiar produkcyi, który za granicę a przynajmniej poza obręb kraju wysłać muszą. Dowodzą to kolosalne transporta zboża węgierskiego na kolejach żelaznych, które nawet nie były w stanie dostarczenia odpowiednich środków transportu. Zamiast do Wrocławia zboże węgierskie skieruje się ku stronom naszym, byle należytego odbytu spodziewać się mogło, bo ceny nasze są prawie te same co wrocławskie, a transport do Galicyi mniej niż do Wrocławia kosztuje.

Koniczynę czerwoną płacono w Wrocławiu od 12 do 15 talarów cetnar cłowy według gatunku przy dość żwawym popycie.

Rzepak i rzepnik bez zmiany odbyt łatwy.

O *okowicie* wcale nie wspominamy, ceny jej są albowiem wszędzie niższe niż w kraju naszym, tak iż cała nasza produkcya idzie tylko na zaspokojenie wewnętrznej konsumcyi.

Wełna utrzymuje się w cenach płaconych na jarmarkach wiosennych tegorocznych. Wielkiego na nią popytu wprawdzie nie ma, gatunki jednak średnie, czysto wyprane, łatwy mają odbyt.

W miesiącu listopadzie bieżącego roku wypalono w 232 browarach wschodnio-galicyjskich 3,292.859 gradusów czyli 41.160 wiader *okowity* 80° Tr.

Piwa wywarzono w tymże samym miesiącu w 172 browarach 39.053 wiader.

Cukrownia w Tłumaczu wyrobiła w miesiącu listopadzie b. r. 59.996 cet. buraków surowych. W przeszłym roku wyrobiła w tymże samym miesiącu 44.800 cet. buraków surowych, a 12.000 cet. buraków suszonych, w tym roku zatem więcej o 15.196 cet. buraków surowych a mniej o 12.000 buraków suszonych.

Warzelnie soli wyrobiły w miesiącu listopadzie b. r. 62.387 cet. soli, więcej o 7208 cet. niż w tymże samym miesiącu przeszłego roku.

Wiedeń, 17. grudnia. *(Targ na woły.)* Na targowicy wiedeńskiej od 10. do 16. b. m. znajdowało się 2639 szt. wołów, ważących od 460 do 670 ℔, z tych sprzedano w Wiedniu 2016 szt. i płacono za 1 szt. 107 złr. 50 c. do 145 złr., za cetnar 19 złr. 25 c. do 23 złr. 50 c.

Ostatnia poczta.

Peszt, 18. grudnia. *Pester Lloyd* dowiaduje się, że Najjaś. Pan na udzielonej Franciszkowi Deakowi prywatnej audyencyi wyraził w obec niego te same nadzieje, które objawił przy wczorajszej recepcyi magnatów i deputowanych, i że Jego Ces. Mość zapewniał ponownie Deaka, iż wielce leżą Mu na sercu interesa kraju. Najjaśn. Pan ofiarował robotnikom przy gmachu sejmowym 1000 złr. w. a. — Wieczorem o godzinie $8^1/_2$ przybył Jego Ces. Mość na redutę, gdzie zebrała się doborna publiczność Pesztu, i ukazał się najprzód w loży dworskiej witany radośnemi okrzykami, poczem odegrano hymn ludu. Jego Ces. Mość przeszedł się potem po sali, wszedł napowrót do loży i oddalił się o godzinie $9^1/_4$. Jego Mość Cesarz był w uniformie pułkownika huzarów. Sala redutowa była przepełniona. Pomiędzy publicznością bardzo świetną widziano wiele znakomitości, jako to ministrów, hr. Esterhazego, barona Sennyey, hr. Jerzego Almasy i wiele innych kawalerów.

Idők Januja donosi, że Deak miał dziś o godzinie 3ciej po południu w hotelu europejskim konferencyę ze swoimi stronnikami.

Berlin, 18. grudnia. Słychać z dobrego źródła, że wiadomość podana w *Altonaer Merkur* względem zapytania państw średnich, kiedy przedłożone będą związkowi zapowiedziane w konwencyi gasteinskiej wnioski o przywróceniu *floty niemieckiej z portem związkowym* w Kielu i o wyniesieniu Rendsburga do znaczenia *twierdzy związkowej* — jest bezzasadna. — Podług dzisiejszej *Kreuzztg.* odrzuciły Prusy przedłożony na dniu 9. b. m. ze strony Austryi projekt powtórnego bezpośredniego upomnienia *senatu frankfurckiego* jako nieodpowiedny zajętemu pierwotnie przez Prusy stanowisku.

Kiel, 18. grudnia. Nie dodatkowa konwencya do traktatu gasteinskiego, lecz tylko administracyjny regulamin został ułożony między obydwoma gubernatorami ku uregulowaniu *stosunków załogowych w Księstwach.*

Kopenhaga, 18. grudnia. Izba ludu rady państwa postanowiła 59 głosami przeciw 23, zatrzymać *karę śmierci.*

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. grudnia.

Hotel angielski: PP. Książę Woroniecki Franciszek, z Ostrowa. — Jackowski Michał, z Rosyi. — Kwaskowski Erazm i Miączyński Józef, z Jaśniszcza. — Paygert Stanisław, z Krzyweńka. — Urbański Władysław, z Kostarowiec. — Macuszkiewicz Władysław, c. k. podporucznik, z Krakowa.

Hotel George: Hr. Komorowski Władysław, z Dziewiętnik. — Żurakowski August, z Horbacza.

Hotel europejski: Hr. Starzyński Bojomir, z Derewni. — Zarzycki Tytus, z Chotylubia.

Hotel krakowski: Prytyka Władysław, z Tucznego. — Witosławski Bronisław, z Wojciechowic. — Hr. Branicki Konstanty, z Białocerkwi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. grudnia.

PP. Cywiński Andrzej, do Płotycza. — Ośmiałowski Szymon, do Janczyna. — Wysocki Floryan, do Hrehorowa.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej ostatnie przedstawienie przed świętami na dochód pana *Lecha Nowakowskiego*: „**Pan i parobek**," obrazek dramatyczny w 1 akcie; „**Dobranoc Róziu**," krotochwila w 1 akcie, i „**Junacy**," komiczna operetka w 1 akcie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. grudnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	329.69	+ 0.7	92 5	zachodni	mi.	pochmurno
2 god. po poł.	329.23	+ 1.4	92 9	„	„	„
10. god. wiecz.	330 00	+ 1.0	95.4	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 19 grudnia		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	00	5	05
Dukat cesarski	„ „	5	03	5	07
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	57	8	70
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	63	1	65
„ papierowy rosyjski	„ „	1	37	1	39
Talar pruski	„ „	1	57	1	59
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	79	67	45
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	65	70	63
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	53	68	29
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	65	69	66	39
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	187	06	189	31

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19. grudnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	63	75
5% pożyczka narodowa	66	25
Losy z 1860 roku	84	40
Akcye banku wiedeńskiego	759	—
„ „ kredytowego	158	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	105	—
Srebro	105	25
Dukat pojedyńczy	5	04

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.